(Nro. 151.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę — Nro. 77. — 5. Lipca 1820.

Wiadomości kraiowe.

Z Salcburga donoszą, że Jey Cesarzowicowska Mość Maryia Ludwika, Arcy-Xiężna Parmy, Piacenzy i Quastałły przenocowawszy na d. 15. z. m. w Insbrucku przybyła d. 18. z. m. do Salcburga pod imieniem Hrabiny Colorno i wysiadła w domu zimowym Cesarskim. Wieczorem przedstawieni iey byli Naczelnicy Władz, a nazaiutrz o godzinie 10 rano udała się w dalszą podróż do Wels.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Podług wiadomości odebranych z Madrytu: Jenerał Quiroga kazał most w Zuazo łączący wyspę Leonu ze stałym lądem zerwać i zamknął się w wspomnionej wyspie. Powodem do tego nadzwyczaynego postępowania, było porozumienie się dwóch pułków woyska Andaluzyiskiego z pułkiem będącym na wyspie Leonu, które ułożywszy spisek pomiędzy sobą chciały przemocą uwolnić z więzienia dawnego swego Dowodzcę Jenerała Freyre, który iak wiadomo za wypadki Kadyxeńskie uwięziony i do odpowiedzi iest pociągniony. Jenerał wspomniony podał niedawno do Dziennika Miscellanea nieiako oświadczenie, zawieraiące prośbę do Narodu, ażeby ten wstrzymał swoy wyrok względem iego postępowania dopóki się sprawa nieukończy.

Gazeta Francyi zawiera z Madrytu pod d. 1. Czerwca co następuie: ,,Liberaliści nasi zaczynaią iuż przyimować mieysca nieobsadzonych dotąd godności Duchownych w Królestwie, i tak pomimo wyroku Stanów (*Cortes*), mocą którego obsadzenie takich mieysc do dalszych rozporządzeń zawieszono, Don Jose Espiga Kanonik w Venasque i Deputowany Katalonii do Stanów (*Cortes*) mianowany iest Arcybiskupem Sevilskim. Dochody tego Arcybiskupstwa wynoszą do 4 milionów realów. Don Antonio Bernaben Deputowany Valencyi do Stanów (*Cortes*), otrzymał Archidyiakonat w Marviedro, mieysce to czyni 40,000 realów dochodu. — Po mianowaniu D. Espiga, są teraz Deputowanymi do Stanów (*Cortes*) ieden Arcybiskup i czterech Biskupów iako to: z Valadolidy de Mechoacan, z Cuenca, Signenza i Maiorca), oprócz tego ieszcze innych 30 Duchownych, częścią Proboszczów, częścią Kanoników tak, że prawie 4 część Reprezentantów Narodowych składaią Duchowni.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

O to iest odpowiedź Lorda Castlereagha, dana w Izbie Niższey na poselstwo Królowey Angielskiey: *Mam* ieden z nayprzykrzy nayniеprzyiemnieyszych i naytrudnieyszych obowiązków do wypełnienia. Pytanie, które będzie musiał rozwiązać Parlament, ma nieprzyiemne własności; lecz sprawa i honor obu Wysokich stron wymagaią, ażeby wszystkie te okoliczności ostatecznie ukończone były. Nieprzyszło mi wczoray odpowiedzieć na mocne nalegania P. Bennet, albowiem życzeniem iest moiem utrzymać w tey Izbie potrzebną zgodę i tak iedney iak i drugiey stronie oddadź sprawiedliwość. Słyszałem poselstwo, które Królowa przesłała Izbie, Królowa Jeymość zdaie się obawiać, iakoby miała bydź sądzoną przez tayny Trybunał. Nie poymuię dla czego uczeni i biegli doradzcy prawni nie usunęli iey tak niedorzeczney obawy? Gdyby przyiść miało do sprawy, pewna, iż byłoby wolno Królowey tak, iak i innemu poddanemu Korony żądać sprawdzenia świadków, odpowiadać na punkta oskarzenia i używać wszystkich środków prawney obrony. Lecz o tem nie masz tu mowy; Wydział, którego przekładam utworzenie, nie zaymie się niczem innem, iak tylko rozpoznaniem czyli w dowodach przełożonych Parlamentowi znayduie się zasada do przedsięwzięcia iakimbądź sposobem środków. Naówczas wolno będzie Izbie rozstrzygnąć iakie możnaby przedsięwziąść środki. Poczynio-

no iuż uprzednie Rządowi wiele zarzutów, któreby mi nie trudno było wyłożyć, mowią: iż Ministrowie powinni byli swoie układy przedłużyć i starać się ochraniać Królowę. Mogę zapewnić, iż gdyby Królowa nie była się ięła tego sposobu i sama nie przybyła do Anglii, aby dadź przyczynę do rozpraw, to Rząd nie miał nigdy zamiaru dotykać tey okoliczności. Atoli czegoż można się było spodziewać po dalszych układach, kiedy niestety! przez te niedorzeczne i kary godne rozgłoszenie rozpoczętych układów w St. Omer dowiedzono, że Królowa nie chciała słuchać rad biegłych prawników, którzy bronią iey sprawy.“

„Zaymywano się bardzo formalnościami dla tego, że uczyniono Królowey przełożenie przyięcia 50,000 funt. szterl. bez zezwolenia Parlamentu. Atoli takie przełożenia zwykły się dziać, zą nim przedstawione są Parlamentowi, wszakże zawsze warunkowo. Nadto Parlament zezwolił dla Królowey iuż na takąż pensyią roczną, dopóki była Xiężną Walii. Kontrakt iey ślubny zapewnia iey podobną summę iako dochod wdowi. Wydano rozkazy, ażeby te dochody regularnie pobierała, równie, ieżeli sobie życzy, by iey kupiono dom ponieważ teraz wszystkie pałace są zaięte. Co się dotycze powagi Dworu i modłów kościelnych, to te nie należą podług Konstytucyi do Królowey Angielskiey; obrzędy te mogą bydź wyrządzone lub wzbronione iak się Królowi podoba; Król iest tak nieograniczonem Panem na swoim Dworze, iak Królowa na swoim. Przełożenie, aby Królowa mieszkała za granicą zdawało się sprzyiać życzeniom Królowey: przezto bowiem uniknionoby tysiącznych i nieprzyiemnych styczności. Obwiniaią nas iakobyśmy chcieli zmusić Królowę do zrzeczenia się iey tytułu; to iest fałszem; przekładaliśmy iey tylko, by używała powszechnie iuż przyiętego zwyczaiu przybierania innego imienia, iak zwykły czynić osoby rodu Xiążęcego podróżuiące *incognito*. Nie mogę zakończyć tey mowy bez okazania moiego żalu, że Królowa niebacznem rozgłoszeniem odwołała się do stronnictwa Ludu, miasto, że powinna była spuścić się na sprawiedliwość Domu Królewskiego; gdyby ią coś w nienawiśnem stawiło świetle to pochodziłoby z tąd, że się powierza niezręcznym doradzcom, ludziom szalonym i szukaiącym stronnictwa. Jak się upamięta Królowa przekona się, iż tylko środkami Konstytucyinemi może mieć nadzieię zakończenia sporów i wyyść z błędnika, w który sama weszła.“

Po krótkiey odpowiedney mowie mianey ze strony P. Brougham, w którey wyznał, że rady P. Wooda dawane Królowey nie były naylepszemi, dalsze rozprawy iak wiadomo na wniesienie P. Wilberforcę zostały odroczone.

Podług naynowszych wiadomości odebranych z Londynu z d. 9. wybrano w Izbie Wyższey 15 Członków, maiących składać tayny Wydział, któremu powierzono rozpatrzyć się w dowodach przełożonych Parlamentowi. Wybrane osoby do tego Wydziału są następuiące: Arcybiskup Canterbury, Lord Kanclerz (Lord Eldon), Lord Prezes tayney rady (Lord Harrowby), Xiążęta Beaufort i Northumberland, Margrabiowie Buckingham i Landsdown, Hrabiowie Liverpool, Landerdale, Donoughmore Beauchamp, Vice-Hrabia Sidmouth, Biskup Londyński i Lordowie Redesdale i Erskine. Wydział ten ma się zebrać pierwszy raz na d. 13. Czerwca. — Wniosek Lorda Kenyen, aby mianowanie tego Wydziału odłożono do d. 12. w Poniedziałek, odrzucono 108 głosami przeciwko 29.

„Od czasu przybycia Królowey do Londynu donosi Kuryier z d. 9. bywaią codziennie hałasy w zachodniey stronie miasta. Trzysta osób, z ostatniey klassy pospólstwa zgromadza się regularnie co wieczor przed domem Jego Mądrości Starszego Gminnego Wooda, wykrzyknąwszy Niech żyie Królowa! ciągną po wszystkich ulicach i rozkazuią wszystkim oświecać domy swoie; kto iey rozkazu nie słucha, więc tłuką mu okna. Obiedwom Damom Fitz-Clarence (naturalnym córkom Xięcia Klarencyi), Ministrom, Lordowi Sidmouthowi, Castlereaghowi i innym, tudzież wielu znanym przyiaciołom Króla, osobliwie Margrabiemu Hertford potłuczono wszystkie okna. Xiężniczka Zofiia, Siostra Króla, z powodu nieustannego hałasu na ulicy South-Andley przymuszona była opuścić swoie mieszkanie położone tam blisko domu Wooda. Pospolstwo zmusza wszystkich szczególniey przeieżdzaiące woźnice w liberyi, do zdeymowania kapeluszów przed domem Wooda. W ulicach naybardziey zagrożonych postawiono Urzędników Policyi. Pułk gwardyi będący za miastem na leżach przybył dzisiay do Londynu. Straż przy Carlton house podwoiono.“

Naynowsze wiadomości odebrane z Londynu z d. 10. z. m. podaią nadzieię załatwienia w dobrym sposobie sporu między Królową. Kuryier z dnia wspomnionego donosi w tey mierze co następuie: „Rozstropna część publiczności dowie się z żywą radością.

Królową Jey Mość skłoniła ucho swoie na mądre rady urzędowych, prawnych obrońców i uczyniła krok, podaiący nadzieię załatwienia w dobrym sposobie sporu, który się wszczął. Xiężna ta podała dnia wczorayszego wieczorem Hrabiemu Liverpool przez swego Adwokata jeneralnego notę następuiącą: Po zaciągnieniu rady swoich prawnych doradzców i wielu Członków Izby Niższey sądzi Królowa potrzebą uwiadomić Lorda Liverpool, iż gotowa iest słuchać przełożeń zgodnych z iey sławą, któreby JWP. imieniem Rządu Jego Królewskiey Mości chciał przełożyć." — Królowa użyła ieszcze innego bardzo rozstropnego środka. We Czwartek na d. 8. o w pół do dwónastey po długich naradach z Lordem Archibald Hamiltonem, opuściła dom Starszego Gminnego Wooda, i przeniosła się do domu Lady Anne Hamilton na ulicy Portmann. Takim sposobem oddaliła się od wpływu owey osoby, która przy wielkich żądaniach swoich mało ma światła i która ią fałszywemi swemi radami w takie złe w prawiła położenie. — Izba Niższa otoczona była wczoray wieczorem mnóstwem ciekawych, którzy się niezmiernie cisnęli dla zaięcia mieysca na galeryi. Tak był wielki hałas w sali, iż rozpoczęte różne rozprawy w przedmiotach zarządu i skarbu Państwa, musiano zawiesić. Nakoniec ukazał się Lord Castlereagh, który zapowiedziawszy o oświadczeniu uczynionem całemu Ministerstwu w imieniu Królowey, zrobił wniosek, ażeby rozprawy względem poselstwa Królewskiego odłożyć i wszystko *in statu quo* zostawić. P. Brougham przystąpił do tego przełożenia, a Pan Wynn życzył pomyślności Izbie z nowych układów, do których dał powód przyięty wniosek P. Wilberforce uczyniony w celu odroczenia Królewskiego poselstwa. Wniosek Lorda Castlereagha przyięto iednogłośnie a rozprawy te odroczono na Poniedziałek d. 12. z. m., na przypadek, gdyby dobrowolna ugoda nie przyszła do skutku. — W Izbie Wyższey ogłosił Lord Holland, iż w dniu tym przełoży wniosek pod tytułem: Akt małżeństwa Królewskiego (*Royal Mariage acte*); dla usunienia znanego w tey mierze statutu, który uważał zawsze bydź źle ułożonym, pomoże prawodawczy środek, przez co zniesione zostaną trudności, które teraz zaymuią Rząd i Parlament. Lord obiaśniał dokładniey naczem zasadzaią się owe prawodawcze środki, i zdaie się, że mało kto z Członków zgadł iego zamiar. — Fałszem iest iakoby P. Canning (według twierdzenia gazety Morning-Chrocle) dał do poznania, iż do postępowania Parlamentu w sprawie Królowey żadnego nie chce mieć udziału."

Niepokoie zrządzane przez pospólstwo każdego wieczora, dopóki Królowa mieszkała w domu Starszego gminnego Wooda, były w rzeczy samey gorsze iak mniemano z początku. Spiskowi chcieli gwałtem wyłamać bramę w Carltonhouse, aby w pałacu Królewskim powybiiać okna. Straż miała rozkaz tylko w ostatnim razie użyć przemocy; pospólstwo widząc, iż nie można wyłamać bramy nic niewskurawszy odeszło; atoli wielu burzycieli aresztowano a niektórzy zostali ranieni w walce z urzędnikami Policyi.

Francyia.

Naynowsze wiadomości z Paryża z dnia 12. z. m. donoszą, że i ten dzień zszedł bez istotnych zaburzeń spokoyności publiczney. Dziennik Paryzki zawiera w artykule pisanym dnia wspomnionego: „Znaczna liczba ludzi zgromadziła się dzisiay na bulwarze przy bramach S. Marcina i S. Dyonizyiusza; lecz nie było żadnego skupienia się i buntowniczych okrzyków. Kilka oddziałów gwardyi Narodowey, gwardyi Królewskiey i woyska liniiowego postawiono na bulwarze. W chwili, w którey to piszemy wszystko iest zupełnie spoyne."

P. Arbaud, który iak wiadomo w petycyi podaney do Izby Deputowanych żądał prawa stanowiącego, iakby się należało zachować, w przypadkach śmierci, złożenia korony przez Króla, lub oddalenia go z Tronu, wskazany iest przez Sąd (*Assis*) Departamentu Var na osmiomiesięczne więzienie i karę pieniężną 100 franków.

W nocy z d. 12. na 13. iak gazety Francyi zapewnia, pokuszono się zapalić staynie Xiężney Angouleme, będące przy ulicy S. Piotra przez rzucenie tleiącey gąbki którą wrzucono oknem, lecz ludzie staienni postrzegłszy to ugasili.

Włochy.

Gazeta powszechna donosi z Florencyi pod d. 6. Czerwca co następuie: Rząd Tripolitański wypowiedział woynę Toskanii, ponieważ ta nie chce płacić rocznego haraczu. Starano się ułożyć pod innemi warunkami lecz dotąd nic niewskurano; obawiaią się wkrótce Eskadry Tripolitańskiey w Livornie. Podług listu Konsula Amerykańskiego w Algierze, pisanego do Konsula w Livornie, była tam w pogotowiu do wyiścia pod żagle na d. 13. Maia mocna flotta, złożo-

na z trzech wielkich korwet, dwóch brygów, iedney polakry i szonera, lecz nie wiedziano iey przeznaczenia. Miałyżby się zacząć na nowo rozboie Barbaryyczzkow, którzy mogliby naybardziey zagrosić Włochom niszczonym od dwóch lat zarazą, dotąd zupełnienie nie utłumioną! — W Toskanii ogłoszono nowe prawo konskrypcyine, któremu podlegaią młodzi ludzie od 18 do 25 roku; atoli wyborzych, którzy powinni się stawić nie rozstrzyga los, lecz Gonfalonierowie i Władze; z 1500 spisanych wybrano 800 do służby. — Podług wiadomości, odebranych z Albanii Ali Basza miał otrzymać znaczne korzyści nad woyskiem lądowem W. Porty i miał wyciąć 20000 ludzi. Wiadomość ta iest iednak podeyrzaną; albowiem wysłani Baszowie nie mogli zebrać takiego woyska, któreby utracić mogło 20000. Przeciwnie zaś trzy okręty Baszy Janiny miały bydź wzięte przez Eskadrę Turecką." (Wiadomości odebrane bezpośrednio z Turcyi donoszą, iż chociaż położenie Ali Baszy iest korzystne, iednak znaiący ie ludzie dokładnie są przekonani, iż Basza ten daleki iest, aby miał przeciwko W. Porcie zaczepnie działać, ponieważ i tak dosyć znaydzie trudności oprzyć się siłom przeciwko niemu wysłanym a nawet zdaie się, iż ma zamiar poddaż się W. Porcie; idzie tylko o warunki pod iakiemi ma bydź do łaski przyięty.

Niemcy.

Gazety publiczne donoszą z Hannoweru z d. 8. Czerwca co następnie: „Zaszły nanowo od wysokich Władz rozkazy, aby ile możności wyporządzić zamek w Herrenhausen. Budowanie zamku w mieście, iest z tego powodu zupełnie wstrzymane, ponieważ wszyscy prawie robotnicy i rzemieślnicy zatrudnieni są w Herrenhausen. Mowią, iż będziemy mieli szczęście oglądać w pośród nas Naszego nayłaskawszego Króla ieszcze przed końcem b. r. Dodaią, że Jego Królewska Mość ma zamiar koronowania się iako Król Hannoweru. Byłby to drugi Król Hannoweru, który się koronował. Od lat bowiem 65 żaden Król Angielski nie był w Hanowerze.

Prussy.

Ze Sztralsundu d. 10. Czerwca. — Miasto nasze iest od dni kilku widokiem powszechney radości. D. 7. t. m. wieczor o godz. 7mey przybył tu nasz Monarcha w towarzystwie Następcy Tronu.

Powszechna gazeta Pruska Stanu z d. 13. Czerwca ogłasza, iż rozsiana wieść w niektórych okolicach W. Xięstwa Poznańskiego, że dwa Powiaty tegoż Xięstwa maią bydź zamienione na inne dwa Powiaty Królestwa Polskiego, iest czczem wynalazkiem.

Podług wiadomości umieszczonych w pismach publicznych, wieść będąca dotąd w obiegu względem uwolnienia Professora Jahn iest bezzasadną. D. 13. rano zaprowadzony został tenże Professor przez Kommissarza Eckerta do przeznaczonego dlań więzienia, a iako szczególną łaskę uważać należy, że żonie iego dozwolno mu towarzyszyć.

Rossyia.

Stosownie do Ukazu Cesarskiego wydanego na d. 22. Kwietnia 1820, zakazano surowo wszystkim żydom będącym w Państwie Rossyyskim trzymania Chrześcian do usług swoich.

Z Petersburga d. 1. Czerwca V. S. — Słyszeliśmy tu także Panią Catalani; zadziwiła wszystkich i ziednała sobie powszechne oklaski. Gdy zaś dała słyszeć znaiomy hymn dla N. Cesarza ułożony przez nią w Akwisgranie: Ty powróciłeś, Dobroczyńco! nie ma wyrazów, któreby uczucia publiczności sym śpiewem wzbudzone dokładnie oddać mogły. Miłość, iaką wdzięczny Naród pała dla naylepszego Monarchy, czarodzieyska dzielność głosu artystki, wszystko się połączyło, aby serca słuchaczów do naywyższego ponieść zapału: nie iuż same oklaski tłumaczyły powszechne uniesienia; lecz głośne okrzyki, westchnienia, łzy nawet same dały się widzieć.

W Winnicy Gubernii Podolskiey, założona została za staraniem JO. Xięcia Adama Czartoryskiego, Kuratora Uniwersytetu Wileńskiego, szkoła wzaiemnego uczenia. Zaprowadzeniem tey szkoły trudnił się JX. Kanonik Maciejowski, Dyrektor Gimnazyium i szkół Podolskich, który w tym celu dla zasiągnienia potrzebnych wiadomości ieździł do Warszawy i Wilna.

Ogłoszono tu także prenumeratę na dzieło litografowane pod nazwiskiem: Galeryi Jenerałów Rossyyskich, którzy się wsławili w kompaniiach r. 1812, 1813 i 1814, malowana przez P. Dawe z rozkazu N. Pana. Cena prenumeraty iest 600 rubli assygnacyynych.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.